

2017 r. (czwartek) odbędzie się próbny kurs o godzinie 8: 15 powrót 11:00. W przypadku na trasie **WOLA NIŻNA - DUKLA**, wyjazd dużego zainteresowania kurs będzie odbywał

Data	Godz.	5 niedziela wielkanocna
Poniedziałek 15. 05	7:00	Zm. Jan, Mieczysław, Bolesław Zielonka, Marcjanna, Tadeusz Lorenc
	8:00	Zm. Jan Madej /greg/ Zm. Jan, Adam, Marcin Madej
<b>Kaplica na Lamańcach</b>	18:00	Zm. Edward Musiał W intencji o dobrą pogodę i urodzaje /int Mieszkańców Posady Jaśliskiej—Kiwałówka/
Wtorek 16. 05	7:00	Zm. Jan Madej /greg/
	8:00	Zm. Zbigniew Kotowicz /int od całej rodziny/ Zm. Maria Warchałowska /int od Rodziny Warchałowskich z Jaslisk/
	18.00	Zm. Maria, Mieczysław, Tadeusz Marczak Zm. Jan Madej w 1 rocz. śmierci
Środa 17. 05	7:00	Zm. Józef Winnicki /int od rodz Wegrzyn i Kandefer z Miejsca Piastowego/
	8:00	Zm. Paweł, Jan Farbaniec O Boże błogosł dla opiekę Matki Bożej dla rodziny Krężel
	18.00	O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej dla Stanisława Telegi Zm. Jan Madej /greg/
Czwartek 18.05	7:00	Zm. Jan Madej /greg/
	8:00	Dziękczynna z prośbą Boże błogosł, zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Marcina i jego Rodziny Zm. Katarzyna, Wojciech, Antoni Mezglewski
	18:00	Zm. Alicja Zajac Dziękczynna za życie, działalność i cały pontyfikat św. Jana Pawła II /int od Róży św. Jana Pawła 2/
Piątek 19.05	7:00	Zm. Jan Madej /greg/
	8:00	Zm. Antoni Strzemecki w 5 rocz śmierci/int od córki z rodziną/ Zm. Ignacy i Agata Remisz
	18:00	Zm. Stanisław Szałaj /int od Bronisława Farbaniec z rodziną/ Zm. Anna Łątka w 30 rocz śmierci/int od wnuczki z rodziną/
Sobota 20.05	7:00	Za zmarłych z Rodziny Mezglewskich
	8:00	Zm. Czesława i Paweł Farbaniec Zm. Jan Madej /greg/
	18:00	Zm. Elżbieta Łątka Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą Boże błogosł i opiekę Matki Bożej dla całej Rodziny
Niedziela 21.05	7:00	Zm. Bolesław Patlewicz/int od sąsiadów Stanisława Milan /
	8:00	W intencji Parafii Zm. Jan Madej /greg/
<b>/Wola/</b>	9:30	O Boże błogosł dla dzieci , wnuczek i całej rodziny
	11:00	W intencji dzieci przystępujących do I Komuni św. Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł opiekę Matki Bożej dla Rodziny Kurdyła i Zielonka /int od Rodziców/
	16:00	Zm.Zdzisław i Sandra Farbaniec w 11 rocz smierci /int od Matki/



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok X nr 21 14. 05. 2017 r.



### Kanonizacja dzieci z Fatimy

Wczoraj, w 100. rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie, o godz. 10.00 na placu przed bazyliką zoatała odprawiona uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem i z homilią Ojca Świętego. Na początku liturgii papież dokonał kanonizacji rodzeństwa Marto. W uroczystości wzięło udział brazylijskie dziecko, które przed 10 laty zostało uzdrowione za wstawieniem bł. Hiacynty i Franciszki Marto. Doszło do tego na terenie brazylijskiej archidiecezji Recife i Olinda. Bawiący się z siostrą sześciolatek wypadł w domu swojego dziadka przez okno z wysokości siedmiu metrów odnosząc poważny uraz głowy. W związku z tym, że w trakcie wypadku dziecko utraciło część materii mózgowej, zespół medyczny stwierdził, że nawet jeśli poszkodowany przeżyje, to pozostanie w stanie wegetatywnym lub będzie niepełnosprawnym umysłowo do końca życia. Tymczasem w trzy dni po wypadku lekarze stwierdzili, że sześciolatek jest w pełni zdrowy i wypisali go ze szpitala. 2 lutego 2007 r. inny zespół medyczny orzekł, że przypadek należy uznać za niewytłumaczalny z naukowego punktu widze-

nia. Rodzina uzdrowionego dziecka ujawniła, że w trakcie akcji ratunkowej ojciec sześciolatek przyzywał pomocy Matki Boskiej Fatimskiej oraz błogosławionych: Hiacynty i Franciszki. W nocy po wypadku rodzina chłopca modliła się o zdrowie dla chłopca. W tej samej intencji modliła się również jedna ze wspólnot zakonnych siostr klauzurowych. Pastuszkowie z Fatimy zostali kanonizowani, bo przyjęli misję



powierzoną im przez Boga, godząc się tym samym na wiele ciężkich wyrzeczeń. W jakimś sensie przyjęli odpowiedzialność za świat – uważa ks. prof. Gian Matteo Roggio, mariolog z Papieskiego Wydziału Teologicznego Marianum. – Ich świadectwo w istocie polega na podjęciu odpowiedzialności w imię Boga za innych. Żyli oni podczas I Wojny Światowej, a zatem w czasach nienawiści, w obliczu wielkiej tragedii. Takie było powołanie tych dzieci, dar, który otrzymali od Boga: poczuwać się do odpowiedzialności za innych. Kanonizując Franciszka i Hiacyntę Marto Kościół pokazuje, że świętość nie zależy od wieku. Można ją osiągnąć już w dzieciństwie, czego najlepszym przykładem jest sama Maryja. /ks. Sebastian/

## **Wycieczka KSM-u**

Zator, Kalwaria, Wadowice, Oświęcim- to właśnie tam odbyła się nasza tegoroczna, dwudniowa wycieczka w dniach 5, 6 maja. Pod opieką ks. Sebastiana i rodziców. Każdy obawiał się zawieruchy, deszczu, gdyż pogoda do tej pory nas nie rozpieszczała, jednak Bóg zesłał Nam piękne słońce i bezchmurne niebo. W dzień wyjazdu, czyli w pierwszy dzień naszego „podróżowania” pojechaliśmy do Energylandii, parku rozrywki znajdującego się w Zatorze. Na początku zacząć trzeba od tego czy komuś się tam nie podobało. Każdy z Nas był bardzo zadowolony z ogromu atrakcji i jak wspominałam wcześniej, pięknej pogody. W jednej chwili, gdy poszliśmy do strefy dla najmłodszych, czuliśmy się jak dzieci. Z drugiej zaś strony, kiedy postanowiliśmy zmierzyć się z najszybszymi kolejkami w Energylandii, ujawniła się ta nasza druga, mocna strona. Po wielu godzinach zabawy, każdy wyszedł z parku rozrywki z rumieńcami na buzi, jednak zadowolony z naprawde udanego dnia. Każda wycieczka łączy przyjemne z pożytecznym. W pierwszy dzień były same przyjemności, w drugi zaś dostarczono nam wielu użytecznych informacji. Po wyjeździe z naszego noclegu w Kalwarii Zebrzydowskiej, pojechaliśmy do Wadowic. Na pewno nikomu nie muszę przypominać kto urodził się w tym ważnym dla nas mieście. Św. Jan Paweł II, papież Polak, to właśnie jego dom zwiedzaliśmy w Wadowicach. Każdemu miło było chodzić ulicami, a także być w miejscu, w których mieszkał kiedyś, wtedy jeszcze, Karol Wojtyła. W muzeum domu rodzinnego naszego rodaka, przeszliśmy przez wszystkie etapy jego życia. Rozpoczynając od narodzin, kończąc na ulubionych wypadach w góry, na jakaji i ostatnich dniach papieżstwa. A co wiąże się z Wadowicami? Pyszne kremówki, zjedzone po zwiedzaniu, tak jak kiedyś Jan Paweł II po maturze. Kolejnym punktem wycieczki był obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Każdy wszedł tam w dobrym humorze, jednak to co zobaczyliśmy, dało nam do myślenia. Po dostaniu specjalnych słuchawek do słyszenia przewodniczki, podzieleni na dwie grupy, zaczęliśmy zwiedzanie. Wszyscy z zaciekawieniem słuchaliśmy jaki okrutny był początek XX w. Z każdym przebywanym krokiem dowiadaliśmy się jaki los wyrządził jeden człowiek drugiemu. „Arbeit macht frei”, praca czyni wolnym- taki napis widział każdy kto

wszedł za bramę Oświęcimia. Najokrutniejszą rzeczą było wmówienie ludziom, że przyjechali do nowego domu, aby żyć tam i pracować. Każdy, poczynawszy od najmłodszych do najstarszych nie domyślał się co ich spotka. Kobiety zabierały ze sobą swoje najlepsze buty, ubrania, nawet narzędzia kuchenne i proszki do pieczenia, bo przecież przyjeżdżali do nowego domu. Najbardziej puste słowa jakie kiedykolwiek słyszałam. Chodzić tymi drogami, być w tych budynkach co niegdyś właśnie Ci więźniowie, nie ma takiego słowa, żeby to opisać. W momentach, kiedy oglądaliśmy ubrania, buty, okulary, szczotki, a nawet włosy byłych więźniów obozu, to były momenty, kiedy każdemu serce łamało się na milion kawałków. Przy miejscu rozstrzeliwania więźniów, tak zwanej Scianie Śmierci, oddaliśmy minutę ciszy dla wszystkich poległych. Zwiedziliśmy Auschwitz, co było niezwykle poruszającym przeżyciem. Przeżyliśmy tę przeszłość jeszcze raz, jednak nie fizycznie, tylko psychicznie. Podstawą udanej wycieczki jest oczywiście ciekawy plan wyjazdu i dobre towarzystwo. Dwa te punkty zostały spełnione i każdy na pewno bawił się świetnie. Wszyscy także dowiedzieli się dużo nowych, ale potrzebnych rzeczy. Posłuchajmy też wypowiedzi innych uczestników wycieczki. MANUELA: Pierwszy dzień prawie w całości poświęcony był rozrywce. Udaliśmy się bowiem do największego parku rozrywki w tej części Europy, jakim jest Energylandia w Zatorze. Każdy, niezależnie od wieku, znalazł tam coś dla siebie. Wszyscy doskonale się bawili i nikt się nie nudził! Pod koniec dnia przejechaliśmy do położonej niedaleko Kalwarii Zebrzydowskiej. Odwiedziliśmy tamtejsze Sanktuarium, gdzie znajduje się Obraz Matki Boskiej Kalwaryjskiej, którą szczególnie ukochał Karol Wojtyła. Po śmierci Jego biologicznej matki, to właśnie Ona stała się Jego mamusią na Ziemi. Następnego dnia, z samego rana udaliśmy się do Wadowic. Jako pierwsze zwiedziliśmy "Muzeum - Dom Rodzinny Jana Pawła II". Odbyliśmy niezwykłą podróż przez wszystkie lata życia tego świętego Polaka, poczynawszy od Jego narodzin, aż do śmierci. Kolejnym i już ostatnim etapem naszego wyjazdu było zwiedzanie Obozu Koncentracyjnego Auschwitz. To miejsce śmierci, miejsce pamięci, pomnik jednej z największych tragedii w historii świata, od pierwszych chwil pobytu, wywarło na mnie wszystkich ogromne wrażenie. Na Twa-

rzy pojawił się smutek i zaduma. Myślę, że była to dla nas niezwykle ważna lekcja historii i moralności, która na długo pozostanie w mojej pamięci. ZUZANNA: W Energylandii każdy z nas mógł znaleźć coś dla siebie. Mi podobały się wszystkie atrakcje z których korzystałam do woli. Byłam pod wielkim wrażeniem i był to dla mnie niezapomniany dzień. Energylandia, Energylandia. Świetna Zabawa przez duże Z! W następnny dzień byliśmy w Wadowicach, w domu św. Jana Pawła II który jest moim przewodnikiem życiowym. Bardzo chciałam zobaczyć Jego dom rodzinny. Przebywając w środku i słuchając Pani przewodnik mogłam sobie jedynie wyobrazić że tutaj spożywał posiłek czy też czytał książki, tutaj po prostu żył. Byliśmy również w kościele w którym przyjął chrzest i służył do Mszy. Szkoda tylko, że nie ma Go już pośród nas. Dalej pojechaliśmy do Auschwitz, gdzie dokonywano strasznych zbrodni o których uczymy się na lekcji historii. Wchodząc tam targały mną emocje strachu i żalu. W tych miejscach nasi rodacy oddali życie za Polskę. W miejscu w którym palono ciała zwanym komorą gazową dalej można było odczuć niemiły zapach. Na ten widok ogarniało mnie wielkie przerażenie. Nie chciałabym, aby w dzisiejszych czasach doszło do takich wstrząsających mordów... Wróciliśmy pełni wrażeń i ubogaceni duchowo. RAFAŁ: Pierwszym punktem naszej wycieczki była Energylandia, w której było super! Najpierw poszedłem na atrakcje ekstremalne. Pobyt tam uważam za udany, ponieważ świetnie się bawiłem. Następnego dnia udaliśmy się do domu rodzinnego św. Jana Pawła 2. Dla mnie osobiście było to bardzo ciekawe miejsce. Zainteresowały mnie ekspozycje oraz całe wyposażenie multimedialne, które wyprowadziło mnie w jeszcze większy nastrój i czułem się jakbym to przeżywał w tamtych czasach. Ostatnim punktem wycieczki był obóz śmierci i zagłady - Auschwitz - Birkenau. Stojąc przed wejściem widniał napis ARBEIT MACHT FREI (praca czyni wolnym), gdy przewodnik opowiadał o tym, ja wpatrywałem się w ten napis i przestrzeń będącą za bramą. Zastanawiałem się wtedy, czy ludzie, którzy byli dowożeni tutaj podejrzewali, że pod działaniami Niemców kryje się tak zbrodniczy podstęp i, że wszystko zamierzało do ich uśmiercenia. Wstrząsnął mną widok tysięcy par butów należących do więźniów. Widziałem 2 tony ludzkich włosów, wiele

nacznym i walizek. Serce ścisnęło mi się z bólu, gdy zobaczyłem to wszystko co się tam działo. Widok krematorium i ściany śmierci przyprawił mnie o dreszcze, przecież zginęło tam tyle ludzkich istnień. Nigdy nie zapomnę tej wizyty na największym cmentarzu świata. Wycieczkę uważam za udaną, ponieważ dowiedziałem się wiele ciekawych rzeczy. KS. SEBASTIAN: Dziękuję młodzieży za dobre zachowanie, a rodzicom za opiekę. Bóg zapłać Gminie Jaśliska i Panu Wojciechowi Strzemeckiemu za dofinansowanie wyjazdu. /Kinga Kondziołka/

## **Ogłoszenia duszpasterskie**

Msza św. popołudniowa będzie dzisiaj na Wierzchgórze. Próby dla dzieci komunijnych codziennie od poniedziałku o godz. 17:00. Próba scholi młodszej w środę o 16:00. Spotkanie KSMu w piątek o 18:00. Spowiedź przed komunią w sobotę o 16:30. W poniedziałek Msza św. wieczorna z majówką będzie w kapliczce na Łamańcach. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Do koszenia trawy: Rafał Zawada, Waclaw Krakowiecki, Mariusz Wiernasz, Piotr Smoleń. Do sprzątania kościoła w piątek na godz. 9: Agnieszka Bar, Manuela Brodzicka, Elżbieta Durczak, Bogusława Farbaniec, Beata Farbaniec, Agnieszka Janiszewska, Edyta Rudek, Jolanta Krakowiecka, Aneta Smoleń, Maria Świnnicka, Marzena Wiernasz, Halina Zajac, Anna Zarzycka, Małgorzata Spizarny. Do pomocy w ustrajaniu Kocioła na piątek: Andrzej Farbaniec, Jacenty Zajac, Jan Farbaniec, Piotr Rudek, Krzysztof Janiszewski, Adam Świnicki. Na Woli: Helena Chowaniec, Agnieszka Łątka. Nasza parafianka Joanna Futyma zajęła 3 miejsce w finale olimpiady o Wielkich Polakach, który odbył się w piątek w Miejscu Piastowym. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

**Zapowiedzi przedślubne:** Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: Rafał Puchalik s. Józefa i Marii zam. w Jaśliskach oraz Jolanta Łach c. Stanisława i Anny zam. Łączki Kucharskie zap. II

## **Ogłoszenie społeczne:**

Gmina Jaśliska informuje, że w dniu **18 maja**